Należytość pocztowa opłacona ryczałtem gotówką.

Nr. 161 Kraków, czwartek 17 lipca 1919 Rocznik XXVIII.

11 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 9·50 K). Prenumerata zamiejscowa: w Czechach, Austryi, Niemczech, Węgrzech, Szwajcaryi 14 K.

Cena numeru pojedynczego 46 h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310. Konto czekowe Nr. 140.256. Fach pocztowy na listy Nr. 116. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354. Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń. Za miejsce wiersza petitem 70 h, w nadesłanem 2 K. Głosy publiczne po 3 K za wiersz.

Jak koalicya traktuje Polskę.

List Clemenceau do Paderewskiego.

IV.

Klauzule gospodarcze. — Rzekoma bezinteresowność ententy. — Wisła wydana w ręce Niemców. — Polska ma płacić kapitalistom francuskim i niemieckim za popieranie caratu. — Słowa a czyny.

Z całą ekonomiczną częścią traktatu p. Clemenceau załatwia się bardzo krótko w 7 punkcie swego listu. Tak ważne sprawy, jak umiędzynarodowienie Wisły lub udział Polski w długach b. imperyum carskiego, nie są nawet wyraźnie wspomniane. Francuski premier woli nie nazywać rzeczy po imieniu i mówi tylko o „przystąpieniu rządu polskiego do pewnych konwencyi międzynarodowych“.

Układając te klauzule główne mocarstwa sojusznicze nie powodowały się chęcią zapewnienia sobie specyalnych korzyści handlowych. Należy zaznaczyć, że prawa przyznane im przez te postanowienia przysługują na równi wszystkim państwom należącym do Ligi Narodów — wywodzi p. Clemenceau. Nie uwydatnił jednak dostatecznie całego ogromu bezinteresowności ententy. **Prawa bowiem o których wspomina, będą przysługiwać nietylko członkom Ligi Narodów lecz także wykluczonym na razie państwom nieprzyjacielskim, przedewszystkiem Niemcom.**

I tak umiędzynarodowienie Wisły wyjdzie wprawdzie na korzyść Anglikom, którzy zamierzają sobie stworzyć w Gdańsku punkt oparcia dla podboju gospodarczego Polski. **Bez porównania jednak większy zysk odniosą Niemcy**, którzy mają nad Anglikami stanowczą przewagę dzięki bezpośredniej styczności terytoryalnej z Wisłą i gruntownej znajomości terenu.

Podobnie rzecz się ma z długami rosyjskimi. Najwięcej z mocarstw koalicyi jest w tej sprawie zainteresowana Francya, która już przed wojną utopiła w Rosyi około 20 miliardów franków. Bez porównania mniej finansowo w Rosyi zaangażowana jest Anglia i Ameryka; państwa te dopiero w czasie wojny objęły rolę dostawcy funduszów dla rządu Mikołaja II względnie Kiereńskiego. Natomiast przed wojną obok Francyi najchętniej i najobficiej dostarczały caratowi potrzebnych środków pieniężnych Niemcy. **Oni też otrzymają największą po francuskiej część haraczu, który Polska ma opłacać z tytułu udziału w długach b. Rosyi.**

P. Clemenceau nie próbuje nawet uzasadniać tego udziału. W rzeczy samej najmniej przystałoby to głowie rządu Francyi, która otrzymuje Alzacyę i Lotaryngię wolną od wszelkich ciężarów zaciągniętych przez Niemcy. Takie załatwienie finansowej strony kwestyi alzacko-lotaryńskiej koalicya tłómaczyła tem, że chodzi tu o zwrot **zagrabionych bezprawnie** przez Niemcy terytoryów francuskich.

Ale w bezporównania wyższym stopniu argument ten daje się zastosować do ziem polskich rozszarpanych przez mocarstwa rozbiorcze. Te ostatnie nie miały nigdy najmniejszych, nawet pozornych praw do obszarów państwa polskiego, podczas gdy Alzacya i Lotaryngia posiada 85% ludności mówiącej po niemiecku i przez 8 wieków należała do państwa niemieckiego. **Co więcej, rządy rosyjskie i pruskie w Polsce urągały najuroczystszym zobowiązaniom międzynarodowym, sankcyonowanym przez kongres wiedeński.**

Należy przytem podnieść, że długi zaciągnięte przez Rosyę nie były w najmniejszej części użyte na cele przynoszące jakąkolwiek korzyść ludności polskiej. Zaniedbanie gospodarcze Kongresówki ze strony rządu rosyjskiego było wręcz horendalne. **Carat wydusił też z Polski bez porównania więcej pieniędzy, niż w nią włożył.** Fundusze dostarczane caratowi przez kapitalistów francuskich i niemieckich służyły przedewszystkiem do podtrzymania polityki najbrutalniejszego ucisku narodu polskiego. **I Polska zato ma im jeszcze płacić, podczas gdy rdzenna Rosya zrzuciła z siebie wszelkie zobowiązania względem nich!**

Wobec faktu, że koalicya traktuje Polskę jako państwo drugiego rzędu i narusza w sposób niezmiernie dotkliwy jej niezawisłość i suwerenność, że podtrzymuje ferment wewnętrzny i otwiera drogę interwencyi obcej, że naraża na szwank naszą przyszłość gospodarczą, wobec tego wszystkiego zapewnienia p. Clemenceau w zakończeniu jego listu o życzliwości koalicyi dla Polski jako **państwa niezależnego** nie mogą wśród społeczeństwa polskiego wzbudzić wiary i zaufania.

Lenin.

Jego życie. — Pochodzenie, wykształcenie. — Na zesłaniu. — Pierwsze broszury. — Prace naukowe. — Lenin na emigracyi; „Iskra“. — Żona Lenina. — Rewolucya w r. 1905.

(c) To dziś już historyczna postać. Nie w tem oczywiście znaczeniu, że Lenin należy już tylko do historyi — albowiem żyje i działa, lecz w tem, że w historyi ruchów rewolucyjnych i w historyi Rosyi postać Lenina zajmie miejsce wybitne.

Można nie zgadzać się z jego poglądami. Można je uważać za **błędne**. Właśnie tak sądzimy. Ale należy **poznać** tego wybitnego działacza rosyjskiego, o którym tyle bajek puściła w świat kainowa prasa. Jest to człowiek pod względem moralnym **uczciwości** bez zarzutu; umysł niezbyt głęboki, ale daleki od przeciętności; działacz niezmiernie ruchliwy, twardy, niezłomny.

Lenin ma obecnie lat 49. Urodził się w r. 1870, 10 kwietnia w Symbirsku. Z 49 lat swego życia Lenin poświęcił 30 pracy rewolucyjnej. Prawdziwe imię i nazwisko **Włodzimierz Iljicz Uljanow**.

Ojciec Lenina pochodzi z rodziny **chłopskiej** i pracował społecznie, jako dyrektor szkół ludowych w okolicach Wołgi. Lenin więc jest pochodzenia czysto rosyjskiego, bynajmniej zaś **nie żydowskiego**, jak to puściła w świat brukowa prasa. Brat Lenina Aleksander Uljanow **został stracony** przez Aleksandra III za udział w ruchu terorystycznym.

Ukończywszy gimnazyum, L. wstąpił na uniwersytet w Kazaniu, gdyż stołeczne uniwersytety były dlań zamknięte, jako dla brata straconego terorysty. Wkrótce został relegowany z uniwersytetu za działalność rewolucyjną i dopiero później mógł dokończyć swe studya prawnicze. Poświęcił się jednak bezpośrednio pracy socyalistycznej.

Powieszony brat Lenina był terorystą, wybitnym działaczem partyi Narodnej Woli. Lenin jednak mimo całego swego głębokiego szacunku dla terorystów — narodowolców, zwłaszcza dla znanego **robotnika**-narodowolca Chalturina, stolarza, który zorganizował wybuch dynamitu w carskim pałacu, — odrazu stanął w szeregi pierwszych, bardzo nielicznych wówczas w Rosyi **marksistów**, soc. demokratów. Przybywa do Petersburga, organizuje pierwsze kółka robotnicze, wydaje hektografowane odezwy, formułujące ekonomiczne żądania proletaryatu, tworzy głośną organizacyę „Związek walki (Sojuz Borby) o oswobodzenie klasy robotniczej“. Wydaje swoją pierwszą nielegalną broszurę „o karach“, nakładanych na robotników.

W latach 90-ch Lenin przebywa na **zesłaniu**. Pisze swą broszurę „Zadania ros. soc. demokr.“ propagującą tworzenie **politycznej** partyi robotniczej już w warunkach nielegalnych, carskich. Tu widzimy charakterystyczne dla Lenina położenie silnego akcentu na **politycznej** stronie walki robotniczej, podczas gdy tak zwani „ekonomiści“ w rosyjskim marksizmie trzymali się zasady, że klasa robotnicza ma walczyć o hasła ekonomiczne, zaś politycznie będzie walczyć — burżuazya...

Tu na zesłaniu Lenin pisze swą **najgłośniejszą pracę**, obszerne dzieło „Rozwój kapitalizmu w Rosyi“. Została wydana legalnie, podczas gdy powyższa broszura została wydrukowana zagranicą przez zagraniczną ros. grupę marksistów z Plechanowem na czele. „Rozwój kapitalizmu“ bezlitośnie walczy z tzw. rosyjskimi „narodnikami“, którzy sądzili, iż w Rosyi kapitalizmu nie będzie i że Rosya ze swym chłopem bezpośrednio przejdzie do przyszłego ustroju. Cyfrowo udowodnił tuż Lenin rozwój kapitalizmu także w Rosyi.

Jednocześnie prowadzi Lenin, jako bezlitosny wróg wszelkiego oportunizmu, walkę z tzw. **legalnym marksizmem**. Istnieli bowiem wówczas „marksiści“, jak Struwe i Tugan-Baranowskij, (którzy później przeszli do burżuazyjnego obozu liberałów-kadetów) i ci w swych pracach pozbawiali marksizm ostrza rewolucyjnego. Przeciw temu zwraca się Lenin z całą energią.

Jest to więc okres syberyjski dla Lenina. Z zesłania udaje się zagranicę i rozpoczyna swój I. okres **emigracyjny**. W r. 1901 zakłada wraz z Plechanowym „Martowym (Zederbaum), Potresowym zagranicą bardzo głośne rewolucyjne pismo **„Iskra“**, które odegrało wielką rolę w historyi rosyjskiego ruchu socyalistycznego. W „Iskrze“ Lenin walczył tak z pozostałościami wspomnianego „ekonomizmu“, jak z resztkami „narodniczestwa“ (partya soc. rewolucyjnych). Akcent kładł znowu na **polityczną** walkę. Wydaje L. także książkę **„Co czynić?“** (Czto diełat) i w niej propaguje nową zasadę budowania partyi, a to przy pomocy **scentralizowanej** sieci **zawodowych** rewolucyonistów, grupujących się dokoła „Iskry“, jako centralnego organu partyi. Tu występują przed nami charakterystyczne cechy późniejszego wodza bolszewizmu — bezwzględny centralizm, wiara w „komisarzy“, pierwiastek „blankistowski“. Lenin tworzy „Komitet Organizacyjny“ — dla budowania partyi soc. dem., która wówczas jako zorganizowana całość prawie nie istniała; albowiem po swym pierwszym zjeździe (1898 r.) została przez policyę zdezorganizowaną. Wielką pomoc okazuje Leninowi jego **żona** Nadzieżda **Krupska**, która była sekretarzem „Iskry“ i „Organizacyjnego Komitetu“.

W r. 1903 odbywa się II. zjazd partyi. Na tym zjeździe odbył się jak wiadomo **rozłam partyi** na „bolszewików“ (którzy mieli większość na zjeździe) i mieńszewików z Martowym-Zederbaumem na czele. Wodzem bolszewików już wówczas był Lenin. Oczywiście o programie komunistycznym wówczas mowy być nie mogło i Lenin stał całkowicie na gruncie demokracyi. Chodziło o sprawy organizacyjne, jak np. o większy czy mniejszy centralizm w partyi. Mienszewicy żądali bardziej elastycznej organizacyi itd. Lenin ostro występował przeciwko mienszewikom w książce „Krok naprzód, a dwa wstecz“, nazwał ich oportunistami, opuścił „Iskrę“ i założył własne bolszewickie pismo „Wpieriod“ („Naprzód“) — oczywiście zagranicą.

Latem 1905 r. Lenin zwołuje zjazd swego odłamu (tak zwany 3-ci zjazd soc. dem. partyi). Już na tym zjeździe mówił Lenin o upadku parlamentaryzmu; o tem, że rosyjska rewolucya

nie zatrzyma się na utworzeniu burżuazyjnej republiki itd.

Nadezda rewolucya 1905 r., w której odegrał Lenin znaczną rolę. Ale o tem w nast. artykule.

(Dok. nast.)

Warunki pokojowe bolszewików.

Clemenceau naprzekór Wilsonowi sabotuje pokój z bolszewikami.

Przebywający w Budapeszcie korespondent „United Press" — dr. Bing odbył zapomocą telegrafu iskrowego **konferencyę z Trockim**, ogłoszoną w „Daily News" z dnia 5-go bm.

Przeciętny obywatel rosyjski — powiada Trocki — nie wierzy wcale, aby Rosya sowiecka była na stopie wojennej z Kołczakiem, Denikinem, oraz burżuazyą polską i finlandzką. Grupy te są tak nieznaczne, że znikłyby pewnego dnia nawet bez naszego współudziału, **gdyby nie były wspierane przez zagranicę.**

Rząd rosyjski na wyraźne życzenie delegata Ameryki Bullitta naprzekór swej woli nie ogłosił w swoim czasie **warunków pokojowych, które zostały przyjęte przez rząd sowietów i delegatów Wilsona i Lansinga. Warunki te uprawowane zostały przez Wilsona, pułkownika House i Lloyd George'a.**

Jak w wielu innych punktach **Wilson musiał ustąpić Clemenceau. On to usiłuje podtrzymać anarchię w Rosyi** i nastraszyć opinię publiczną francuską jej widmem. Oświadczamy otwarcie, na drodze dyplomatycznej, że gotowi jesteśmy zawrzeć pokój za cenę **największych ustępstw.**

Ogłaszamy podstawy warunków pokojowych, na które zgodziły się wówczas obie strony.

1) Wszystkie rządy na terytoryum b. Rosyi **zatrzymują władzę** na zajętym przez siebie obszarze, do chwili gdy mieszkańcy rozstrzygną sami o formie rządów.

2) Żaden z tych rządów nie będzie dążył do obalenia siłą innego.

3) **Blokadę Rosyi znosi się.**

4) **Stosunki handlowe** podejmuje się na nowo.

5) Wszelkie produkty miejscowe czy też przywiezione będą dostępne dla wszystkich klas ludności.

6) **Wszystkie rządy** udzielą amnestyi zupełnej przeciwnikom politycznym, włączając żołnierzy.

7) **Wojska koalicyjne opuszczają Rosyę.**

8) Wojska czerwone i inne postawione zostaną na stopie pokojowej.

9) **Wszystkie rządy rosyjskie uznają zobowiązania finansowe b. Rosyi (!).**

10) Wszystkim obywatelom rosyjskim przysługuje prawo zamieszkiwania i przesiedlenia na całym obszarze państwa.

11) Jeńców wojennych odsyła się do domu.

Czeskie obozy dla internowanych.

Praga. „Pravo Lidu" w Nr. 140 podało następującą wiadomość o przeglądzie obozu internowanych w **Terezinie** przez posłów słowackich:

„Posłowie słowaccy: Lehocki, Hrizdak i Dula odbyli dnia 26 czerwca w Terezinie przeglądu obozu internowanych osób ze Słowaczyzny. Przegląd ten spowodowały pogłoski, że w obozie panują okropne stosunki, przypominające okropności sławnego obozu w Thalerhoffie podczas rządów austryackich. Posłowie słowaccy stwierdzili, że stosunki, w jakich znajdują się osoby oskarżone o „bolszewizm", aresztowane na Słowaczyźnie i tu wywiezione, **są rzeczywiście okropne.** Przebywa tu przeszło **2.500** internowanych, wśród których znajdują się **64 kobiety. Dużo** jest tu osób niewinnych, które stały się ofiarami denuncyacyi.

Internowanych ulokowano w barakach zanieczyszczonych przez robactwo. Wielu z nich, zwłaszcza ci, którzy dopiero co przybyli, byli **w drodze katowani. Warunki sanitarne są opłakane, wikt marny.**

Posłowie słowaccy wprost oburzeni zostali widokiem, który ujrzeli, zwłaszcza gdy się dowiedzieli, że osoby zamożniejsze, internowane w Luchaczowicach, mają lepsze utrzymanie, od przyznanego internowanym w Terezinie. Zostaną poczynione wkrótce kroki, aby traktowano lepiej internowanych i aby powołane organy uczyniły wszystko, co stanowi ich obowiązek. **Przeciw internowanym nie prowadzi się żadnego śledztwa karnego, a zatem internowanie ich jest zupełnie bezprawne."**

Tyle „Pravo Lidu".

W obozie dla internowanych w Terezinie — dodać tu można — znajduje się również sporo Polaków ze Spisza i Orawy, wywiezionych przez okupantów czeskich.

Konferencya czesko-polska.

Dowiadujemy się, że termin odbyć się mającej konferencyi między Polską a Czecho-Słowaczyzną z powodów technicznej natury od obu rządów niezależnych zostanie później ustalony.

Socyaliści francuscy przeciw ratyfikacyi pokoju.

Rada Narodowa francuskiej partyi socyalistycznej ukończyła 14 bm. swe obrady. Głównym przedmiotem obrad była sprawa ratyfikacyi traktatu pokojowego. Głosowano naprzód nad kwestyą: za czy przeciw traktatowi pokojowemu. 450 głosów padło za, 1420 przeciw, 114 głosów wstrzymujących się od głosowania, 387 odmówiło oddania głosu. Następnie przyjęto 960 głosami rezolucye delegata lewicowego Renaulta przeciw ratyfikacyi traktatu.

Zajścia w Rjece.

Korespondent „Chicago Tribune", pisząc o zajściach w Rjece, podkreśla dwa fakta: **Zamordowanie francuskich żołnierzy już po ich poddaniu się** przez włoskich żołnierzy i marynarzy i **rozkaz strzelania do Francuzów,** dany przez włoskich oficerów, którzy brali udział w napadzie.

Proz. min. **Nitti** oświadczył w izbie, że **będzie zwalczał próbę poróżnienia koalicyi,** używając **przeciw prasie** nawet **represyj.** Co do strajku w d. 20 i 21 lipca oświadczył Nitti, że **Włochy** nie mają do niego powodu, bo **nie powinny interweniować w Rosyi i na Węgrzech,** o ile te państwa nie będą atakowały.

ZABURZENIA WE WŁOSZECH. STARCIA Z WOJSKIEM.

Z Berlina donoszą: Według doniesienia „Corriere della Sera", przyszło w okolicach Genui do nowych wykroczeń i starć, przyczem **było wielu zabitych i rannych.** Kilka grup demonstrantów, wśród śpiewu pieśni rewolucyjnych, pociągnęło za miasto, chcąc **zaatakować właścicieli dóbr. Między demonstrantami a karabinierami przyszło do formalnej bitwy, w której uległy oddziały wojskowe.** Również według doniesień „Secolo", **przyszło i w Apulii do krwawych rozruchów.** Grupa demonstrujących **oblegała hotel, w którym ukryli się członkowie rządu włoskiego.** Przywołano pomoc wojskową. Wywiązała się strzelanina, której ofiarą padło **7 zabitych i 40 ciężko rannych. W Wenecyi tłum demonstrantów przypuścił szturm do ratusza.** W wielu miejscowościach **zaprowadzono stan oblężenia.**

Nieudały zamach stanu na rząd węgierski.

Praga PAT). Odnośnie do przyczyn ustąpienia naczelnego komendanta armii węgierskiej, Boehma, z Budapesztu donoszą urzędowo, że **Boehm i jego szef sztabu pułkownik Stremmfeld usiłowali przeprowadzić wojskową dyktaturę i obalić rząd Beli Kuhna. Plan został wykryty.** Stremmfelda miano przewieźć do sanatoryum dla umysłowo chorych. Podczas podróży do sanatoryum Stremmfeld zdołał uciec. — Przypuszczają, że znajduje się on we Wiedniu.

WALKI Z WĘGRAMI ROZPOCZĘTE.

Z Rotterdamu donoszą:

„Times" donosi, że **koncentryczny atak przeciw Węgrom został rozpoczęty.** „Daily Mail" donosi: że **wojska koalicyjne, skoncentrowane przeciw Budapesztowi, liczą 60 tysięcy żołnierzy.** Ajencya Havasa donosi, że ruch na Dunaju koło Budapesztu został w niedzielę w obu kierunkach wstrzymany. Trzy czwarte obszaru Węgier zostało już przez wojska koalicyi obsadzone.

WĘGRZY ZAATAKUJĄ RUMUNÓW.

Morawska Ostrawa (PAT). „Wiener Tagblatt" dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że budapeszteński rząd rad postanowił podjąć ofenzywę w Rumunii, a to w miarę możności **wcześniej, nim koalicya uskuteczni swój plan ataku na Węgry.** Myśl ofenzywy pochodzi od Beli Kuhna. Wszyscy komisarze ludowi zgodzili się na plan, oprócz komendanta Behma, który wskutek tego złożył swój urząd. **Atak armii czerwonej na Rumunię zostanie w najbliższych dniach podjęty.**

Zatarg z Meksykiem.

Wiedeń. (PAT). Według wiadomości z Waszyngtonu ma nastąpić bezpośrednio konflikt między Stanami Zjednoczonemi a Meksykiem. St. Zjednoczone prawdopodobnie zamierzają obsadzić **porty meksykańskie i część wnętrza kraju** do tego czasu, aż będzie życie i własność obywateli amerykańskich zagwarantowana i ustanowiony prawowity rząd meksykański.

W sprawie tej, jak doniosły pisma francuskie, Wilson ma interweniować w imieniu Stanów Zjednoczonych, Francyi i Anglii. Interwencya ma na celu — zapobieżenie wykroczeniom względem cudzoziemców.

Rumuni opuszczą Galicyę.

„Gazeta Lwowska donosi:

W najbliższym czasie spodziewane jest wycofanie się Rumunów, którzy nie roszczą sobie żadnych pretensyi do Galicyi i chcą żyć w najlepszej zgodzie ze swym bezpośrednim sąsiadem: Polską.

Rozprawa budżetowa w Sejmie.

Wczoraj przystąpił Sejm ustawodawczy do pierwszej rozprawy budżetowej. Debata zapowiada się **poważnie** ze względu **na trudną sytuacyę finansową państwa** i komplikacye, które z winy dotychczasowych ministrów skarbu uczyniły ją jeszcze trudniejszą. Po trzech i pół miesiącach preliminarz budżetowy Englicha wchodzi na porządek dzienny Sejmu — niemal w dziewiczej swej szacie ze skromnemi tylko poprawkami. Stanowią je nowe przedłożenia, pomyślane jako uzupełnienie rubryk, zamieszczonych w pierwszym rzucie budżetowym, które **podwyższają ogólną sumę wydatków o niespełna 53 miliony marek.** Składają się na nią trzy pozycye: Dodatkowe wydatki ministeryum pracy i opieki społecznej w wysokości 51,100.000 mk., ministeryum zdrowia publicznego w sumie 1,783.450 mk i ministeryum wyznań i oświecenia publicznego na 100.000 mk. Dodatkowe te kredyty **podnoszą zatem ogólną sumę niedoboru za pierwsze półrocze b. r., określoną w preliminarzu Englicha na sumę 2,030,223.710 do sumy 2,083,207.160 marek.**

Czy i ten niedobór wobec dalszych wydatków, nieprzewidzianych w marcowym budżecie p. Englicha nie **został wydatnie podniesiony,** okażą szczegółowe rozprawy w Sejmie.

Na pocieszenie nadmienić należy, że w międzyczasie dzięki sukcesom oręża polskiego odzyskano **zagłębie borysławskie,** które winno wydatnie podnieść dochody państwa, że traktat pokojowy przyznaje nam Śląsk Górny z bogactwem złóż węglowych itd.

Mowcy socyalistyczni przy debacie budżetowej oświetlą całokształt polityki państwa.

Rozpoczniemy od **skandalicznego funkcyonowania P. A. T.** O wczorajszem rozpoczęciu debaty budżetowej, na którem wygłosił swoją mowę budżetową min. finansów, Karpiński, do chwili zamknięcia numeru dzisiejszego P. A. T. nic **podała ani słówka.**

Z prywatnych źródeł wiadomem jest w tej sprawie tyle, że minister podał, iż rząd **nie zdołał za granicą uzyskać złota** i dlatego pozostać musi tylko na unifikacyi znaków walutowych, przyczem podstawą będzie marka, pod mianem: złoty polski.

Nowe kłamstwo „Kuryerka".

Dzisiejszy „Kuryerek" przynosi pod senzacyjnym tytułem wiadomość z Wiednia(!) o piśmie **socyalistycznych** deputowanych francuskich do ministra Pichona w sprawie pogromów żydowskich. Pismo to i odpowiedź ministra jest w całości wydrukowane w paryskim „Temps" z 8 lipca, który wczoraj przed południem przyszedł do Krakowa a zatem musiał być już w rękach redakcyi „Kuryerka". „Temps" podkreśla, że list do Pichona podpisali **deputowani należący do wszystkich stronnictw.** W rzeczywistości ogromna większość podpisanych należy do stronnictw burżuazyjnych. Między nimi są przywódcy katolickiej i rojalistycznej prawicy, jak margrabia de l'Estourbeillon i margrabia de Ludre, wódz nacyonalistów, a więc partyi ideowo najbliżej stojącej naszych endeków, Henri Galli; niema natomiast nikogo z kierowniczych osobistości francuskiego socyalizmu. Ale kłamstwo, to dla „Kuryerka" rzecz codzienna.

Nowe zwycięstwo.

TARNOPOL ODZYSKANY.

Lwów. (PAT). „Gazeta lwowska" w nadzwyczajnym dodatku ogłasza, **że wojska nasze zdobyły wczoraj nad ranem Tarnopol. Na stacyi kolejowej znaleziono bardzo dużo cennego materyału. Tarnopol został zdobyty o godz. 4 rano. Oddziały nasze stojące na wschód od Jeziernej przełamały po walce linię Seretu i szturmem zdobyły Tarnopol. Ukraińcy cofnęli się na wschód. Równocześnie wojska nasze, stojące na południe od Tarnopola rozpoczęły akcyę ofenzywną.**

JEŃCY POLACY

Przez miasto Lwów przeciągają **świeże transporty jeńców.** Zwraca uwagę, **że wśród nich jest mnóstwo Polaków, pobranych przymusowo do wojska przez Ukraińców.** Opowiadają oni, że **chłopi polscy, zmuszani przez Ukraińców do walki na froncie uciekają w przebraniu z szeregów.**

POD KIEROWNICTWEM BOLSZEWIKÓW.

Korespondent wojenny lwowskiej „Gazety Wieczornej" donosi: Napór wojsk bolszewickich wzmógł się do tego stopnia, że **zajęły one powtórnie silnie obwarowany Kamieniec Podolski.** Z kwatery gł. gen. Iwaszkiewicza donosi korespondent „Gazety Wieczornej": Z zeznań jeńców ukraińskich okazuje się, że po ostatnich klęskach, zadanych wojskom ukraińskim, **rozbitki armii galicyjsko-ukraińskiej poddały się pod dowództwo komendantów bolszewickich, przybyłych z Rosyi.**

GÓRNY ŚLĄSK PRZED ZAJĘCIEM.

Wrocław. (PAT) Komisya rozjemcza zawiadamia stowarzyszenie robotników górnośląskich, że **wojska amerykańskie** są już gotowe do wymarszu i **zajmą obszar, na którym będzie się odbywać plebiscyt.**

Niepotrzebne gesta.

W sprawie dość drażliwej, ale wywołującej istotnie z wielu stron **zdziwienie,** zabrał głos pierwszy — warszawski tygodnik „Rząd i Wojsko" pod wyżej podanym nagłówkiem pisząc:

„Rozkazem Naczelnego Dowództwa obwieszczonem zostało nareszcie, że wszystkie oddziały polskie podlegają jednej komendzie. Tyczy się to oczywiście w pierwszym rzędzie wojsk gen. Hallera, które sformowane zostały za granicą, były bezpośrednio zależne od naczelnej komendy wojsk Ententy i formalnie bawiły w Polsce jako wojska Ententy.

Dobrze, że wreszcie to się stało. W ślad za zasadniczem załatwieniem sprawy prędzej będzie pójść mogło ostateczne ujednostajnienie armii pod względem organizacyi, wyszkolenia, żołdu i t. d. — a to są wszystko sprawy, które dziś już niedobrze działają na psychikę i moralność wojska. Oprócz tych bowiem różnic organizacyjnych, których wyrównanie należy do czynników specyalnie wojskowych, wkradły się pewne rysy psychiczne. Jak nienormalnie wyglądać one muszą u dołu, w całej masie wojska, zrozumie każdy, kto zwróci uwagę, że i góra uległa im pod pewnym względem.

Nasza opinia publiczna z zaciekawieniem i pewnem zdziwieniem śledzić zaczęła te nienormalne objawy.

Oto w czasie ofenzywy naszej w Galicyi pojawił się rozkaz gen. Hallera, w którym wysławiał on działalność bojową gen. Iwaszkiewicza, właściwego dowódcy tej ofenzywy, a obok oficerów polskich, którzy w akcyi położyli zasługi, wymieniał i oficerów francuskich. Dziwiono się — z jakiego tytułu gen. Haller przemawia. Dziś już bez obawy zadrażnienia stosunków można o incydensie tym mówić, bo należy on już do **przeszłości.**

Z powodu tego rozkazu, tak poważny i zasłużony wojownik, jakim jest gen. Iwaszkiewicz, czuł się podobno dotkniętym, bo nie rozumiał, z jakiego tytułu gen. Haller przemawia doń, jako dowódca. Z powodu tego rozkazu wyniknąć mogły również niepotrzebne komplikacye z Główną komendą wojsk Ententy, bo wszak były to czasy, gdy Ententa nie chciała, by jej oficerowie walczyli z Ukraińcami.

Podobny rozkaz, jakby naczelnego dowódcy wojsk samodzielnych wydał gen. Haller w rocznicę Unii lubelskiej, a już zupełnie niepotrzebnie w podobny sposób, nasuwający całkiem dziwaczną interpretacyę, wystąpił także generał na zewnątrz, gdy w rocznicę narodową amerykańską zwrócił się z gratulacyjną depeszą do reprezentanta Ameryki pana Gibsona.

Nikt nie wątpił, że gen. Haller rozumie bardzo dobrze, że samodzielnym dowódcą nie jest. Zrozumieniu temu daje wyraz wtedy, gdy chodzi o akcyę czynną.

Np. gdy ludność Śląska Cieszyńskiego **zwróciła** się doń z prośbą o rozpoczęcie czynnej **akcyi,** celem uwolnienia jej od Czechów, **odpowiedział,** że sprawy takie należą do Naczelnego Dowództwa. Ale niemniej — pochwały za akcyę czynną, oraz reprezentacya armii naszej na zewnątrz nie mogą być również przywilejem poszczególnych generałów, choćby tak zasłużonych, jak gen. Haller.

Wytłómaczyć tę rzecz psychologicznie można łatwo. Gen. Haller przyzwyczaił się do roli naczelnego dowódcy wojska za granicą i musiał czynić takie gesta wtedy, gdy z krajem nie miał organicznej łączności. Ale dziś — w interesie jednolitości armii gestów takich lepiej może uniknąć, nawet wtedy, gdy formalnie byłyby one usprawiedliwione.

Daje się bowiem pole do różnych komentarzy, z których jedne zwracają się przeciw całości i jednolitości armii, inne narażają na szwank powagę samego generała.

Ludzie ci bardzo skąd inąd poważni powtarzają np. dziś plotkę o tem, że gen. Haller opracowuje w swoim sztabie... projekt konstytucyi państwa polskiego i projekt reformy agrarnej. Plotki takie oczywiście imputują zasłużonemu generałowi, że robi on rzeczy niepoważne, pocóż więc niepotrzebnymi krokami dawać im pole działania".

A. P.

Uwierzytelnienie posła angielskiego

Warszawa (PAT). Wczoraj poseł Wyndham wręczył nacz. państwa Piłsudskiemu listy uwierzytelniające króla angielskiego, przyczem wygłosił **bardzo gorące w życzliwym dla Polski tonie utrzymane przemówienie.** Piłsudski odpowiedział posłowi równie serdecznie, poczem pos. Wyndham wyjechał z Belwederu przy dźwiękach hymnu polskiego. Publiczność witała posła owacyjnie.

Międzynarodowa demonstracya przeciw interwencyi w Rosyi zapowiada się poważnie.

21-szy lipca zapowiada się poważnie. Strajk ogólny polityczny ma szanse powodzenia. Kolejarze postanowili doń przystąpić. Tego dnia ma być **zatrzymany ruch kolejarzy w całej Francyi, w Alzacyi i w Lotaryngii i w Algierze.** Biurokracya, na której do tej pory opierał się rząd, — ma przystąpić do strajku; górnicy, których strajk ekonomiczny wczoraj został dla nich zupełnie pomyślnie zakończony, i którzy wrócili dziś do pracy — 21 strajkować będą. Mówią już, że **prócz Francyi, Włoch, Belgii, Szwecya i Norwegia — mają tego dnia ogłosić również bezrobocie. W Anglii 20 i 21 odbywać się będą mityngi polityczne** — w innych krajach, nie objętych bez robociem — zapowiedziane są na 21 wielkie zebrania robotnicze.

Urzędnicy stanisławowscy w Warszawie.

Warszawa (PAT). Wczoraj przybyła do Warszawy **deputacya urzędników ze Stanisławowa,** którzy przedstawili radzie ministrów memoryał, omawiający opłakane stosunki materyalne urzędników polskich we wschodniej części Małopolski, spowodowane tamtejszymi wypadkami. Delegaci proszą rząd warszawski o przyznanie im za czas od 1 listopada 1918 do 30 czerwca b. r. **podwójnych poborów służbowych wraz z dodatkami,** dalej proszą o szybką pomoc przez dowóz środków żywności, obuwia, ubrań i t. d., któreby mogli nabywać po cenach przystępnych. Wreszcie proszą o **stałe wyższe dodatki kresowe** od dnia 1 lipca b. r. aż do wyrównania cen targowych, ewentualnie do przywrócenia normalnych stosunków politycznych i ekonomicznych.

Jak głosowali posłowie krakowscy w sprawie rolnej.

Ciekawe było głosowanie „narodowych" posłów krakowskich. **Że Grabski** stał w pierwszych szeregach walczących z reformą — rzecz znana. Federowicz spieszył mu z pomocą. Federowicz głosował **przeciwko upaństwowieniu lasów.** Grabski zaś głosował przeciwko wnioskowi Federowicza, że grunta dokoła wielkich miast mogą być wywłaszczone tylko przez miasta.

Słowem, ciesz się narodzie krakowski, ze swych wybrańców!

Posiedzenie krakowskiej Rady Delegatów robotniczych.

Wczorajsze posiedzenie Rady Del. Rob. poświęcone było sprawie klęski bezrobocia, lichwie i paskarstwu.

Bezrobocie w Krakowie najbardziej daje się odczuwać w przemyśle budowlanym. **Tysiące** robotników budowlanych a **przedewszystkiem** murarzy, jest bez pracy i środków **utrzymania,** skutkiem czego ulega wyniszczeniu i demoralizacyi.

Referował tow. **Dr Müller,** który podniósł, **że** rząd dotąd z zapowiedzianych budowli publicznych ani jednej nie rozpoczął, mimo, iż plany są gotowe a pieniądze także na ten cel przeznaczone. Tymczasem zaś sezon budowlany mija. Prywatne budowle z powodu szalonych kosztów są niemożliwe.

Towarzystwo budowy tanich mieszkań przystąpiłoby do budowy, gdyby Sejm uchwalił ustawę o funduszu mieszkaniowym, ale ustawa dotąd leży w komisyi. Miasto ma dać gwarancyę pożyczkom tego Towarzystwa.

Robotnicy krakowscy oraz posłowie muszą wywrzeć energiczniejszy nacisk na rząd, by bezzwłocznie **przystąpił do rozpoczęcia budowli publicznych.**

W dyskusyi zabierali głos tt. Łapiński, Polewka, Kmiecik, Jaroszewski. Mowcy podnosili **katastrofalne stosunki w jakich żyją rzesze proletaryatu** z powodu niesłychanej, rosnącej z dniem każdym **lichwy i paskarstwa.** Wina w tem przeważnie rządu, który dotychczas nie zdobył się na żaden energiczniejszy krok w kierunku ukrócenia wyzysku paskarskiego.

Tow. **Dr Rosenzweig** zaznacza, że walka z lichwiarzami, szczególnie żywnościowemi jest bardzo trudną. Przyboczna rada aprowizacyjna robiła starania o zniżenie cen mleka. Na konferencyi z obszarnikami ci ostatni oświadczyli, **że cen mleka absolutnie nie zniżą,** a w wypadku oznaczenia niższych cen maksymalnych wstrzymają dostawę mleka do miasta. Mowca omawia **gospodarkę aprowizacyjną,** która niekontrolowana przez szereg lat wojny przyniosła **kilka milionów deficytu,** powstałego z różnego rodzaju nadużyć poszczególnych organów tego, tak ważnego dla miasta działu gospodarki.

Po dyskusyi uchwalono w sprawie bezrobocia:

Wysłać telegram do posłów socyalistycznych z wezwaniem, aby domagali się u rządu natychmiastowego rozpoczęcia budowli publicznych w Krakowie i w tym celu wnieśli interpelacyę w Sejmie. Następnie uchwalono wniosek tt. Polewki i Łapińskiego, wzywający klub Radców soc., aby na najbliższem posiedzeniu Rady miasta kategorycznie zażądał, by Magistrat wezwał wszystkich kamieniczników do przeprowadzenia natychmiastowej naprawy swych domów w zakresie budowlanym, jak: przebudowy wychodków, naprawy fasad, obdachowań, przeprowadzenia kanalizacyi, przyczem setki robotników znalazłoby pracę i zarobek.

Dalej uchwalono wniosek tt. Jaroszewskiego i Heubergera w sprawie zwalczania paskarstwa:

Krak. Rada Del. Rob. wzywa posłów socyalistycznych, aby w Sejmie zażądali natychmiast uchwalenia **ustawy przeciw paskarzom a mianowicie: Konfiskaty majątków i dożywotniego więzienia bez środków odwołania.**

Rada Del. Rob. zwraca się do posłów socyalistycznych z żądaniem kontroli robotniczej nad stosunkami oszukańczymi panującemi w centralach i tychże reorganizacyi.

Po załatwieniu szeregu interpelacyi przewodniczący tow. Łapiński zamknął posiedzenie.

*

W sprawozdaniu z poniedziałkowego posiedzenia, odnośnie do uchwalonej rezolucyi w sprawie Straży Obywatelskiej, pominiętą została czwarta część wniosku, którą dziś podajemy:

Rada Del. Rob. oświadczając się przeciw utrzymaniu stałej Straży Obyw. uchwala jednocześnie, **iż celem zwalczania lichwy** pożądanem jest, by obywatele a w szczególności **robotnicy** jak najliczniej **zgłaszali się do pomocy Komitetowi Walki z lichwą.** R. D. R. wybierze swego przedstawiciela do tworzącego się Urzędu Walki z lichwą i pozostanie w stałym kontakcie zarówno z Komitetem, jak i tym Urzędem, popierając ze wszystkich sił akcyę przeciwko lichwie. Urząd Walki z lichwą będzie miał prawo powoływać zgłaszających się obywateli według potrzeby i w czasie, w którym uzna to za stosowne pod rygorem, który ustawa określi.

KRONIKA.

Kraków, środa 16 lipca.

FESTYN LUDOWY W PARKU JORDANA odbędzie się w niedzielę 20 lipca z bardzo urozmaiconym programem. Szczegóły w afiszach.

NASI KOCHANI PASKARZE. Na polecenie tutejszego urzędu walki z lichwą aresztowano onegdaj sklepikarza Piotra Zajączkowskiego, za uprawianie lichwy owocami. Zajączkowski sprzedawał w swym kramie przy ul. Stolarskiej truskawki (hurtownie) po 14 K za 1 kg, a czereśnie po 12 K, pomimo, że cena za truskawki jest 11 K, a za czereśnie 9 K za 1 kg.

Dalej aresztowano sklepikarki Nowosielską, Bobrzecką, Zajkową, wszystkie z ulicy Topolowej, zaś sklepikarki Czajkowską, Madejską i Kleinową z ul. Długiej. Sklepikarki te sprzedawały po lichwiarskich cenach artykuły spożywcze.

Z OPERY. We czwartek 17 bm. „Cavaleria Rusticana" P. Mascagniego i „Pajace" R. Leoncavalla. — W pierwszej operze śpiewają: pp. Jaworzyńska, Łowczyński, Gallowa, Nowina, Jastrzębska. W drugiej operze wystąpią: pp. Gruszczyński, Mokrzycka, Palewicz-Golejewski, Janowski, Ludwig. W piątek 18 lipca „Madame Butterfly", w sobotę 19 „Carmen".

ORGIE KAMIENICZNIKÓW. Plaga znęcań się kamieniczników nad stróżami i lokatorami przebiera formy masowego zjawiska. Niema dnia, w którymby nie zaszło kilka wypadków „prawnej" lub nieprawnej eksmisyi lokatorów lub stróżów. W razie braku prawnych powodów kamienicznicy stosują wobec ofiar system szykan, by tym sposobem zmusić ich do opuszczenia lokalu. Kamienicznik-fabrykant, przy ul. Kalwaryjskiej 66 p. H. Cyper chcąc się pozbyć stróża, który domagał się wyższej płacy, wypowiedział mu mieszkanie, a gdy ten nie mógł się wyprowadzić zabrał mu lampę, zamknął mu wodę i klozet! Jeżeli pp. kamienicznicy będą tak dalej postępować z biednymi ludźmi, to rozgoryczna i maltretowana ludność chwycić się będzie musiała energiczniejszych środków obrony! Tej prowokacyi dłużej spokojnie cierpieć nie można!

WIEC SĘDZIÓW MAŁOPOLSKICH. Wiec sędziów i prokuratorów Małopolski, urządzony 13 bm. obradował nad okropnem położeniem materyalnem tych pracowników. Wiec po dyskusyi w sprawie pokrzywdzenia sędziów Małopolski przez rząd, postanowił domagać się, aby rząd zrównał płace sędziów i prokuratorów b. zaboru austr. z płacami w Królestwie z ważnością od 1 stycznia b. r. i zarządził wypłatę w markach lub w koronach w tej relacyi korony do marki, jak w Lubelskiem; a) zajął się aprowizacyą sędziów i prokuratorów, dostarczył im odzieży i obuwia, przystąpił do uregulowania dyet i kosztów podróży i t. d.

Wiec oświadcza, że w razie niespełnienia powyższych żądań wysnuje jak najdalej idące konsekwencye, za które odpowiedzialność spadnie na rząd. W celu przeprowadzenia powyższych żądań wysyła wiec delegatów do rządu i do sejmu. Wiec oczekuje załatwienia powyższych żądań do 20 lipca br.

CZY TO NIE WYMUSZANIE? W starostwie w Sanoku u drzwi wchodowych do biura starostwa widnieje napis, że paszporty wydaje się tylko tym, którzy wykażą się opłaceniem wszystkich podatków i podpiszą conajmniej 2.000 K na pożyczkę państwową. Postępowanie to nietylko że sprzeczne jest z prawem, ale ten sposób agitacyi nie przyczynia się wcale do spopularyzowania pożyczki państwowej i musi budzić zrozumiałą niechęć wśród szerszych sfer publiczności do tego, skądinąd koniecznego i obywatelskiego obowiązku złożenia wedle stopnia zamożności udziału w pożyczce państw. Spodziewamy się, że p. Delegat Gałecki skorzysta z tej wiadomości i pouczy p. starostę w Sanoku, że wymuszanie pożyczki za pomocą paszportów jest nieprawne i nieładne.

TEROR AGITATORÓW ENDECKIEGO ZWIĄZKU KOLEJARZY. Z Nowego Sącza piszą nam: W tutejszej ogrzewalni kolej. zajętym jest w charakterze sekretarza Zarządu niejaki p. Kossowicz. Pan ten, będąc także „prezesem" t. zw. „bezpartyjnego" związku kolejarzy, wywiera na mniej uświadomionych pracowników pewnego rodzaju teror, by niezdecydowanych zmusić do należenia do jego organizacyi. Oto przykłady. — Jeżeli ktoś z pracowników zwróci się do p. K. o załatwienie jakiejś sprawy służbowej, musi się wpierw zapisać do Związku p. K., jeżeli chce, by sprawa jego mogła być załatwioną. Fakta powyższe podają kolejarze do wiadomości Krak. Dyrekcyi kolei w Krakowie.

STAŁY KURS WAGONU RESTAURACYJNEGO zaprowadza się przy pociągu pospiesznym Nr. 101 z Krakowa do Lwowa od dnia 15 b. m. i przy pociągu Nr. 102 ze Lwowa do Krakowa od dnia 16 b. m.

Z życia partyjnego.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE ZE SZKOŁY GMINNEJ! Wykładu w środę 16 b. m. nie będzie zaś najbliższy odbędzie się jak zwykle w piątek 8 lipca o godz. wpół do 7 wiecz. w sali Związku II. p.

WYDZIAŁ RADY ROBOTNICZEJ odbędzie posiedzenie w środę 16 bm. o godz. 7 wiecz. w sekretaryacie.

OGÓLNE ZEBRANIE FESTYNOWE odbędzie się w czwartek 17 bm. w Związku Stow. rob. Dunajewskiego 5 o godz. 7 wiecz.

Z ORGANIZACYI KOBIET W PODGÓRZU. — Zgromadzenie kobiet odbędzie się we czwartek 17 b. m. w Domu Robotniczym o godz. 7 wieczór. Dalszy ciąg dyskusyi, rozpoczętej na zebraniu zeszło tygodniowem.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GRUPY MURARZY odbędzie się w czwartek dnia 17 lipca br. o godzinie 6-tej wieczór. **Sprawy nader ważne obecność wszystkich konieczna.**

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI Z CZARNEJ WSI WYBRANI DO KOMITETU DZIELNA ZGROMADZENIU B. R. zechcą przybyć koniecznie na posiedzenie we czwartek dnia 17 lipca o godz. 7 wieczór w sali p. Goldberga. **Sprawy ważne!** Również osoby interesujące się polityką soc. zaprasza się. **Za komitet dziel. Bronowicer.**

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).